Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 121 **Katowice, sobota 27-go i niedziela 28-go maja 1933 r.** **Rok 32**

Pakt czterech a Polska.

Mowa kanclerza Hitlera nastroiła sceptycznie sceptyków, entuzjastycznie entuzjastów i ruchliwie kombinatorów. Wątpliwości są zrozumiałe: ton przemówienia kanclerza odbiegał bardzo wyraźnie od wynurzeń jego gabinetowych kolegów, od przemówień jego partyjnych dostojników, od głosów prasy niemieckiej. Ludzie ostrożni musieli zadawać sobie pytanie, czy była to tylko **zmiana tonu czy też zmiana polityki?**

Wydaje nam się, że zarówno zbyt wielki sceptycyzm, jak i nadmierny entuzjam, są tu jednakowo nie na miejscu.

Mowa kanclerza Hitlera nie załatwiła żadnej z wielkich spraw międzynarodowych, bo żadna mowa nic załatwić nie może. Mimo to jednak przemówienie kanclerza stanowi niewątpliwy i znaczny postęp w pożądanym kierunku uspokojenia świata. Kanclerz jest bowiem czynnikiem odpowiedzialnym za politykę Rzeszy. Kanclerz Hitler jest czynnikiem podwójnie odpowiedzialnym, zważywszy, iż niezależność jego postępowania od jakichkolwiek wewnętrznych wpływów politycznych jest większa, niż któregokolwiek z jego poprzedników, a zatem waga jego słów jest znaczniejsza, niż każdego z parlamentarnych kanclerzy. Słowa zaś, tym razem pokojowe, kanclerz Hitler umiał odszukać ze znacznie większym talentem i użyć ich ze znacznie większą odwagą, niż jakikolwiek z dotychczasowych, odpowiedzialnych polityków niemieckich. To też oceniając przemówienie kanclerza „bez namiętności", należy je, mimo wszelkich nasuwających się zastrzeżeń, uznać w całości za zjawisko dodatnie, znamionujące odprężenie zarówno w stosunkach europejskich jak i w polsko - niemieckich.

Niestety, na tle tego przemówienia, które oceniamy dodatnio, odrodziły się pewne pomysły, których ocenić dodatnio nie sposób. Mowa była w sumie dobra, kombinacje, jakie się na jej tle rodzą po świecie — są zdecydowanie złe.

Myślimy o **pakcie czterech.** Prasa donosi, że projekt paktu zmartwychwstał i niezadługo ma wykluć się ostatecznie z jajka. Ci, którzy jajko to ogrzewają własną piersią — zapowiadają, że wyleci stamtąd gołąb pokoju. Naszem niezmienionem zdaniem — **jajko jest od początku zepsute.** Lepiej więc go nie otwierać.

Prasa donosi, że pakt uległ zasadniczym zmianom. Może. Zła strona „dyrektorjatu" polegała na tem, że miał się zajmować sprawami innych. Zasadniczą zmianą byłoby, gdyby czterech partnerów wyrzekło się tego zamiaru. Ale wówczas pakt nie znaczyłby nic.

Zwolennicy paktu ulegają daleko idącemu i zgubnemu złudzeniu, sądząc, iż łatwo im przyjdzie narzucić wolę — nowej, żadnemi traktatami nie przewidzianej, nikogo zatem nie obowiązującej instancji — narodom Europy. Być może znajdą się tacy, którzy będą słuchać. **Ale napewno** będą również państwa, które **nie uznają** żadnych postanowień „dyrektorjatu" w sprawach obchodzących ich narody. Że tak będzie napewno — o tem wiemy w Polsce dobrze — gdyż **Polska właśnie do takich państw należy.** Sądzimy zaś, że poczucie suwerenności nie wygasło także i w wielu innych krajach Europy.

To też pakt czterech bez względu na to, czy ma treść, czy jej niema — nie — prócz zamieszania i niepokoju — w stosunkach międzynarodowych, wywołać nie może. Mimo najbardziej wykrętnych sformułowań, **pakt czterech będzie z natury rzeczy rozbijał „pakt narodów" i osłabiał Ligę.** Mimo najsubtelniejsze komentarze — zblokowanie wielkich państw kapitalistycznych musi wywoływać w ZSRR wrażenie, że... wizyty Rosenberga nie minęły bez śladu. Żeby nie wiadomo jak tłomaczono innym państwom, iż „dyrektorjat" nie ma zamiaru załatwiania wewnętrznych swoich sporów cudzym kosztem — nie da się tego wytłomaczyć. A zatem zamętu i niepokoju nie uda się uniknąć. Będzie to tylko **formalizowanie chaosu. Dlatego Polska pakt zwalcza i będzie go zwalczać zdecydowanie przed — i po podpisaniu.**

Kanclerz Hitler, przemawiając, przeciwstawiał się niektórym postanowieniom traktatów w imię „równości" narodów. Na tej właśnie mowie oparli swoje poczynania zwolennicy dyrektorjatu, czyli „organizacji" Europy, na zasadzie **nierówności** narodów. Stwarzanie „równości" dla jednych przez „nierówność" dla wielu, wielu innych — taka metoda nie znajdzie oparcia ani w traktatach, ani w logice, ani w poczuciu słuszności.

Francja wysuwa swój własny projekt paktu czterech.

Paryż. — „Le Petit Parisien podaje **tekst kontrprojektu francuskiego, na którym jakoby ma się opierać pakt czterech** Według art. 1 tego projektu, **państwa, podpisujące pakt, uzgodnią między sobą stanowisko we wszystkich sprawach ich dotyczących i usiłować będą prowadzić w ramach Ligi Narodów politykę skutecznej współpracy w celu utrzymania pokoju.** Artykuł 2 głosi: W celu ewentualnego zastosowania w Europie postanowień paktu Ligi Narodów, zwłaszcza **artykułu 10, 13 i 19 mocarstwa, podpisujące pakt, postanawiają rozpatrzyć między sobą z zastrzeżeniem zmian, jakie mogą poczynić właściwe organa Ligi Narodów, wszelkie propozycje, zmierzające do zapewnienia całkowitej skuteczności postępowaniu i metodom, przewidzianym w tych artykułach. Artykuł 3 przy pominając decyzję z dnia 11 grudnia** 1932 r., głosi, iż mocarstwa postanawiają uczynić **z angielskiego projektu konwencji praktyczną podstawę do dyskusji,** mającą umożliwić konferencji rozbrojeniowej szybkie opracowanie **układu „zapewniającego redukcję materjałów wojennych i ograniczenie zbrojeń"** z zastrzeżeniem późniejszej rewizji układu w celu wprowadzenia nowych redukcyj. **Niemcy bowiem stoją na stanowisku, że równouprawnienie w dziedzinie bezpieczeństwa może być realizowane tylko etapami.** Według artykułu 4, układające się narody **stwierdzają swą wolę porozumienia się we wszystkich sprawach, interesujących Europę, i we wszelkich kwestjach, dotyczących odbudowy gospodarczej,** które, nie stanowiąc przedmiotu rozważań Ligi Narodów, **mogłyby być rozpatrywane przez komisję studjów unji europejskiej.** Artykuł 5 zaznacza, **że układ jest zawierany na lat 10,** licząc od dnia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. **Jeżeli pod koniec 8 roku żadna ze stron nie zawiadomi o chęci wycofania się, pakt jest automatycznie odnawiany bezterminowo** i każda ze stron zachowuje możność wypowiedzenia go na dwa lata naprzód. Tekst układu zarejestrowany będzie w sekr. Ligi Narodów.

Francja źle wyszłaby na przyjęciu angielskiego planu.

Paryż. Na odbytem posiedzeniu **grupy radykalno-społecznej, Herriot omawiał sytuację polityczną, a m. in. sprawę paktu 4-ch mocarstw, co do którego ponowił swoje uwagi przedstawione w środę w komisji spraw zagranicznych Izby.** Niektórzy przedstawiciele stronnictwa wyrazili obawę, że **pakt ten może izolować Francję od jej naturalnych sprzymierzeńców.** Kilku mówców podkreśliło, że **Paul Boncour zdołał wprowadzić pewne zmiany do pierwotnego projektu** paktu i wyraził opinję, że **rząd powinien dążyć do realizacji tego paktu.** Ostatecznie grupa postanowiła wstrzymać się z zajęciem stanowiska do chwili zapoznania się z urzędowym tekstem paktu, wyrażając jednocześnie wotum zaufania dla Paul Boncoura.

*

Paryż. Paul Boncour przyjął wczoraj ambasadora Chłapowskiego.

*

Londyn. — Izba Gmin przystąpiła wczoraj do dyskusji nad **polityką zagraniczną Wielkiej Brytanji.** Debatę otworzył **minister Simon, wyrażając wielkie zadowolenie z deklaracyj przedstawicieli Włoch, Francji, Stanów Zjednoczonych i Niemiec, przyjmujących brytyjski projekt rozbrojeniowy za podstawę do dyskusji.** Następnie minister podkreślił niezwykle **doniosłe znaczenie obecnego stanowiska Stanów Zjednoczonych** w kwestji neutralności w czasie wojny. Obecnie Ameryka na wypadek konfliktu między 2 państwami nie będzie zajmowała stanowisko **obserwatora.**

Papieskie błogosławieństwo Urbi et Orbi.

Rzym. Z okazji święta Wniebowstąpienia Ojciec Św. **udał się samochodem do kościoła św. Jana Laterańskiego, gdzie na nabożeństwie obecni byli król włoski, księżniczki Beatrycze i Krystyna, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych,** korpus dyplomatyczny i olbrzymie rzesze wiernych i pielgrzymów przybyłych z całego świata. Po nabożeństwie Ojciec św. z balkonu bazyliki udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi.

Gdańsk terenem krwawych rozgrywek politycznych.

Gdańsk. Partja niemiecko-narodowa urządziła szereg obchodów **w Sopotach** pod hasłem „dzień Niemiec". Obchody urządzono w ogrodzie kasyna. Wieczorem dokoła ogrodu gromadzić się zaczęły **grupy umundurowanych hitlerowców,** którzy w pewnym momencie usiłowali sforsować wejście. **Wywiązała się krwawa bójka, między hitlerowcami a Stahlhelmowcami, podczas której kilkanaście osób odniosło rany.** Według doniesień socjalistycznej „Danziger Allgemeine Ztg." **policja nietylko nie usiłowała położyć natychmiast kresu zajściom, lecz wspólnie z hitlerowcami atakowała Stahlhelmowców. Bijatyki między hitlerowcami a niemiecko-narodowymi, miały miejsce i w innych miejscowościach na terenie W. Miasta, m. in. w Nytychu.**

Z kasy Morgana obficie czerpały złoto najwybitniejsze osobistości Ameryki.

Londyn. Śledztwo prowadzone przez komisję bankową senatu amerykańskiego **w sprawie operacyj finansowych Morgana daje wciąż nowy materjał, kompromitujący szereg wybitnych osobistości** Wśród nich znaleźli się również b. prezydent **Coolidge, który w roku 1929 za pośrednictwem Morgana nabył pewne akcje za cenę niższą od rynkowej, uzyskując to jako specjalny przywilej, oraz z wybitnych współpracowników prez.** Roosevelta — Norman Davis i Woodin. Skompromitowani są również senator Borah i Mackadoo.

Na trasie lotu gwiaździstego.

Toruń. Wczoraj przylecieli **do Torunia uczestnicy zjazdu gwiaździstego awjonetek.** Jako pierwsza wylądowała o godzinie 14.30 **awjonetka czeska** z płk. Plassem i kpt. Hessem. Ogółem wylądowało w Toruniu 11 awjonetek. Nie doleciała do Torunia awjonetka, **pilotowana przez znanego pilota czeskiego Nowaka,** który z niewiadomych powodów zmuszony został do lądowania w odległości 15 km. przed Toruniem około Złotorji. Z gośćmi przyleciał również podsekretarz stanu **Siedlecki.** Uczestnicy podejmowani byli śniadaniem przez komitet przyjęcia. Po śniadaniu goście zwiedzili miasto, poczem **około godziny 15 odlecieli do Rumunji pod Gdynią.** Przy odlocie złamała podwozie pilotka **czeska Kot.**

Osiedliłem się jako **lekarz specjalista chorób uszu, gardła, nosa i krtani**
w Król. Hucie, ulica Wolności 43
(róg Zjednoczenia). Godz. przyj.: 9.30—12 i 3—5.
Dr. med. Jan Łapa.

Malarz pokojowy, u którego terminował Hitler.

Warszawa. Do zjednoczonego antyniemieckiego komitetu żydowskiego w Warszawie zgłosił się onegdaj osobliwy interesant. Był to niejaki **Wolf Gutman**, obywatel polski, którego przed dwoma dniami **władze niemieckie odstawiły do granicy polskiej.**

Gutman przebywał w Niemczech **przeszło 20 lat** i jest z zawodu malarzem pokojowym. **Przed wojną pracował przez kilka lat wraz z Hitlerem.** Wolf Gutman wówczas bardzo **lubiał swego terminatora**, nie przewidując, że w przyszłości terminator, którego popierał i „kierował na ludzi", stanie się przyczyną jego ruiny.

Hitler pracował u Gutmana do wybuchu wojny, a wówczas obaj się rozstali. Po wojnie Wolf Gutman nie stykał się już bliżej ze swoim b. terminatorem, ale po pewn. czasie występowali jako przeciwnicy polityczni. Hitler bowiem wysunął się **jako wódz narodowych socjalistów**, Wolf Gutman zaś jako b. członek P. P. S. w Małopolsce **występował w Niemczech jako wybitny działacz partji socjal-demokratycznej.**

Przed kilku tygodniami szturmowcy **hitlerowscy aresztowali Gutmana w Monachjum** i wywieźli do Frankfurtu nad Menem. Tam **b. majstra obecnego kanclerza Rzeszy uwięziono w koszarach wojskowych, gdzie katowano go w straszliwy sposób**, dając do zrozumienia, że nie wydostanie się żywy.

Stojąc wobec ostateczności Gutman powołał się na swoje dawne stosunki z Hitlerem. Dzięki temu **uniknął śmierci.** Władze hitlerowskie odstawiły go wszakże jako **„uciążliwego cudzoziemca" do granicy polskiej**, zakazując powrotu do Niemiec. W Monachjum Wolf Gutman pozostawił żonę i dziecko.

Obecnie Gutman zwrócił się do żydowskiego komitetu antyniemieckiego z prośbą o udzielenie mu pomocy przy sprowadzeniu z Niemiec żony i dziecka.

Proces o nadużycia skarbowe w Katowicach.

Na ławie oskarżonych zasiadł szereg kupców i urzędników skarbowych.

Sąd Okręgowy w Katowicach pod przewodnictwem **sędziego dr. Kowalskiego** rozpatrywał w dniu wczorajszym głośną swego czasu sprawę Kotziasa i tow. Akt oskarżenia **popierał p. prokurator dr. Nowotny.** Sprawa potrwa prawdopodobnie kilka dni. Na ławie oskarżonych zajęli miejsce rewizor ksiąg handlowych **Herman Kotzias**, trzech urzędników urzędu skarbowego, kupiec **Józef Przybyła, mistrz rzeźnicki Alfred Nebel, rzeźnik Ludwik Ochojski, kupiec Szyja Schilf, Janina Steinówna, kupiec Franciszek Herrmann, mistrz rzeźnicki Józef Kempler, Franciszka Kaczkowa, kupiec Feliks Boldes, kupiec Antoni Müller, kupiec Kalman Szlajtman, Honorata Schlesinger, kupiec Ernest Präger, kupiec Mścisław Zalewski**, wszyscy zam. w Katowicach. Przeciwko oskarżonym **Mieczysławowi Kozackiemu, fryzjerowi Marwegowi i Bolderowi sprawę umorzono.** Obronę oskarżonych podjęli się adwokaci: **Baj, Daab, Kamiński, Pach, Horawa, Arndt, Zechenter, Guzy, Miszke i Zbisławski.**

Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie i już przed rozpoczęciem rozprawy zjawiło się wiele publiczności w gmachu sądowym. Wstęp na salę rozpraw został jednakże ograniczony. — Punktualnie o godz. 9,30 wkroczył Sąd na salę rozpraw i sędzia przystąpił do stwierdzenia obecności oskarżonych. — **Kotziasa przyprowadzono z więzienia śledczego.** Wydano bowiem dnia 6 maja nakaz aresztowania go za namawianie świadków do fałszywych zeznań. Następnie przystąpiono do odczytania aktów oskarżenia, który zarzuca urzędnikom skarbowym, że **pobierali różne kwoty, sięgające kilku tysięcy złotych za zwolnienie pewnych kupców od podatków skarbowych.** Kwoty te płacili na ręce Kotziasa, który płacił je znów tytułem łapówki urzędnikom. Kupcom zaś zarzuca się, że prowadzili fałszywe książki, przez co dopuścili się uszczuplenia podatków skarbowych na kilkadziesiąt tysięcy zł. **Oskarżeni urzędnicy do winy się nie przyznali.** Kotzias zaś wyjaśnia, że prowadził za kupców księgi handlowe i książkował tylko pozycje takie, na które od kupców otrzymał podkładki. Oskarżeni kupcy wyjaśniali zaś Sądowi, że nie dopuścili się żadnego uszczuplenia podatków, gdyż księgi prowadzone przez Kotziasa są prawdziwe. Przesłuchanie oskarżonych i świadków trwa nadal.

Skargi Niemców z Górnego Śląska należą do sądów a nie do Ligi Narodów.

Genewa. Rada Ligi zajęła się **trzema petycjami niemieckiemi z Górnego Śląska Polskiego.** Na jednem z poprzednich posiedzeń Rada przyjęła raport komitetu prawników, według którego Rada ma **formalne** prawo do rozpatrywania tych petycyj, ale winna w każdym wypadku sama zdecydować, czy **jest możliwem i celowem wchodzić w meritum poruszanych w nich spraw przed przed zakończeniem będących w toku procesów przed sądami polskiemi.** Na podstawie tego raportu Rada w odniesieniu do petycyj **Bieńka i Koziołka zdecydowała odroczyć je do następnej sesji ze względu na to**, że pretensje ich są rozpatrywane przez **Sąd Najwyższy w Warszawie.** W sprawie **petycyj Volksbundu, dot. szpitala w Rybniku, Rada stwierdziła wybitnie prawniczy charakter problemu, poruszonego w petycji i powierzyła komitetowi prawników, który zostanie wyznaczony** przez przewodniczącego Rady, **jego rozpatrzenie.**

Delegat niemiecki wykręca się sianem

i usiłuje wmówić w Ligę, że pogwałcono konwencję górnośląską przez... pomyłkę.

Genewa. Rada Ligi Narodów zajęła się wczoraj petycją **Bernheima w sprawie sytuacji żydów na Górnym Śląsku niemieckim.** Na poufnem posiedzeniu Rady, delegat **niemiecki v. Keller** oświadczył, że **cofa zgłoszone zastrzeżenia co do spraw Bernheima wniesienia petycyj z art. 147 konwencji.** Na posiedzeniu publicznem v. Keller w imieniu rządu niemieckiego złożył następującą deklarację: „Rozumie się samo przez się, że konwencje międzynarodowe, zawarte przez rząd niem., **nie mogą być naruszone przez wewnętrzne ustawodawstwo niemieckie.** W razie jeśli na niemieckim Górnym Śląsku miało miejsce naruszenie postanowień konwencji górnośląskiej, może **chodzić tylko o pomyłki (?) popełnione przez podrzędne (?) organy rządowe, błędnie interpretujące przepisy ustawy".**

Jak wiadomo, petycja Bernheima wykazała, że **przepisy niektórych ustaw niemieckich naruszają wyraźne postanowienia konwencji górnośląskiej.** W ostatnich dniach kursowała pogłoska, że delegacja niemiecka zajmie stanowisko ugodowe i zapowiadano nawet oświadczenie delegata **niemieckiego o gotowości zniesienia ograniczeń na Górnym Śląsku niemieckim. Tymczasem w swej deklaracji v. Keller usiłował w sposób ogólny zbagatelizować sprawę.** Po deklaracji v. Kellera, sprawozdawca, **reprezentant Irlandji zapowiedział, że przedstawi raport, o ile będzie to możliwie na jutrzejszem posiedzeniu Rady.** W związku z tem oczekiwana jest **wielka debata.**

Zawrotna szybkość samolotu pasażerskiego.

Paryż. Lotnik **Lauthe** na trzymotorowym samolocie, wioząc **6 pasażerów, dokonał przelotu z Londynu do Paryża w ciągu jednej godziny 16 minut**, osiągając przeciętną szybkość **299 km. na godzinę.**

Uroczysty ingres ks. biskupa Lisowskiego.

Tarnów. — Onegdaj odbył się w **Tarnowie ingres nowomianowanego biskupa ordynarjusza dra Franciszka Lisowskiego.** Przy bramie triumfalnej powitał ks. biskupa komisarz rządowy miasta Marszałkiewicz, następnie odbyła się uroczystość kościelna, **odczytanie bulli papieskiej**, uroczyste homagjum duchowieństwa, przemówienie ks. **biskupa Komara**, kazanie ks. biskupa **Lisowskiego** oraz suma pontyfikalna zakończona Te Deum. Po tej ceremonji ks. biskup przyjął gratulacje w pałacu biskupim. W uroczystości wzięli udział **wojewoda Kwaśniewski, ks. arcybiskup Sapieha**, ks. arcybiskup **Teodorowicz**, biskup Sufragan **Rospond**, biskup Sufragan **Barda**, dowódca okręgu korpusu nr. 5, płk. dypl. **Bolesławicz**, b. minister **Kwiatkowski** oraz delegacje związków i stowarzyszeń.

Likwidacja zatargu kościelno - politycznego w Jugosławji.

Rzym. Kierownictwo „Sokoła" jugosłowiańskiego **wycofało ze sądu skargę, z jaką wystąpiło w swoim czasie przeciwko znanemu listowi pasterskiemu biskupów** ze stycznia br. Fakt ten uważany jest za dowód, że **konflikt kościelno - polityczny**, jaki wynikł na tem tle, **został załagodzony.** Zwraca się tu uwagę na oświadczenie arcybiskupa zagrzebskiego, ks. dr. Bauera, przewodniczącego konferencji Episkopatu, oświadczenie, według którego obecnie po mowie prezesa rady ministrów w Skupczynie w sprawie znaczenia dobrych stosunków między Kościołem i państwem wszelka dyskusja na ten temat byłaby bezpożyteczna.

Boją się prawdy.

Gdańsk. — Właściciel wytwórni filmowej w Warszawie p. **Marjan Fuchs**, który przybył tu w celu dokonania zdjęć dla kroniki filmowej, mającej **zobrazować obecną sytuację przedwyborczą w Gdańsku, był aresztowany po sfilmowaniu jednego obrazu z akcji wyborczej.** Komisarz generalny interwenjował u władz gdańskich celem wyjaśnienia przyczyny aresztowania p. Fuchsa, który jest obywatelem polskim.

Budżet Francji zamyka się deficytem.

Paryż. Wobec zapadłego wczoraj rano postanowienia **grupy socjalistycznej głosowania za projektem ustawy budżetowej bez względu na decyzję komisji administracyjnej stronnictwa, — która sprzeciwiła się temu, izba uchwaliła w drugiem czytaniu projekt ustawy budżetowej 427 głosami przeciwko 98. Budżet przewiduje 49,989 milj. w wydatkach, a 45,645 milj. w dochodach.**

Żydzi amerykańscy podtrzymują swe bojowe stanowisko względem Niemiec.

Nowy Jork. Na posiedzeniu Izby reprezentantów Hamilton **Fish** przedstawił **uzgodniony z senatem projekt rezolucji**, zwracającej się do prezydenta o **poczynienie kroków u przedstawiciela rządu niemieckiego, aby rząd ten szanował obywatelskie, ekonomiczne i polityczne prawa swych obywateli żydowskiego pochodzenia.** Rezolucja przesłana została do komisji spraw zagranicznych.

Co może uchodzić w Ameryce, tego nie wolno w Paryżu.

Paryż. — Prefekt policji paryskiej, Chiappe, polecił przestrzec bawiącą obecnie w Paryżu Marlenę Dietrich, by nie pokazywała się publicznie w męskiem ubraniu. O ile przestrogi tej nie posłucha, prefekt Chiappe zarządzi natychmiastowe jej aresztowanie.

Ostatnia kronika.

Miasto Lwów odznaczone Krzyżem na śląskiej wstędze waleczności.

W dowód wdzięczności za okazaną Górnemu Śląskowi wybitną i wszechstronną pomoc w czasie plebiscytu i powstań śląskich, Górnośląska Komisja Odznaczeń nadała na wniosek Zarz. Gł. Zw. Powstańców Śl. miastu Lwów — „Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi" I. kl., szczególnie zaś za liczny udział techników i kadetów lwowskich w III. powstaniu śląskiem.

Odznaczenie to zostanie wręczone Prezydjum Miasta Lwowa w czasie tegorocznego Święta Korpusu Kadetów Lwowskich w dniu 28 maja 1933 r. przez pana wojewodę śląskiego dra Michała Grażyńskiego.

Zjazd prezesów Kół Przyjaciół Harcerstwa.

W najbliższą niedzielę, tj. 28 maja br. odbędzie się w salach Wydziału Powiatowego w Katowicach o godz. 3 zjazd prezesów Kół Przyjaciół Harcerstwa z Wojew. Śląskiego poświęcony wyłącznie sprawom akcji letniej. Na zjazd ten zostali także zaproszeni opiekunowie drużyn i komendanci hufców. Referat główny p. t. „Obóz jako środowisko wychowania" wygłosi ks. kan. Marjan Luzar, naczelny kapelan Zw. Harcerstwa Polskiego, który w tym celu przybędzie w niedzielę do Katowic. Między innemi omawiana będzie sprawa udziału harcerstwa śląskiego w polskiej wyprawie harcerzy na IV wszechświatowy Zlot Skautów w Gödöllö na Węgrzech. Zaznaczyć przy okazji należy, że zarząd Oddziału Harcerstwa Śląskiego, na którego czele stoi p. Jordan Łowińska rozwija co roku b. żywą działalność letnią mającą na celu wysłanie możliwie największej liczby śląskiej młodzieży harcerskiej na obozy i kolonje. W ciągu ub. lata zorganizowano 129 obozów i kolonij harcerskich, w których wzięło udział 2554 młodzieży płci obojga, spędzając na świeżem powietrzu i słońcu 211 tysięcy 939 harcerzo-dni. Zjazdowi, który ma tak piękną pracę przed sobą życzymy owocnych obrad.

Okradzeniet składu.

Mysłowice. W nocy na 25 bm. włamano się do składu Stefanji Hadenek i skradziono 3 tuz. pończoch damskich, 6 kostjumów kąpielowych, 12 letnich swetrów damskich, 25 swetrów zimowych męskich i damskich, 18 koszul męskich, 24 par kalesonów, 20 czapek dziecięcych, kilka skórzanych pasków sportowych i 12 skórzan. portfeli, 20 sznurów pereł, tuzin skarpetek męskich i różne inne drobiazgi, łącznej wartości około 800 zł. Na miejscu sprawcy pozostawili łom żelazny i siekierę, a z towarem zbiegli w niewiadomym kierunku. (k

Pożar.

Zawiść. Dnia 23 bm. wieczorem około godz. 21 wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Pawła Netscha i zniszczył dach domu mieszkalnego i dach przyległej stajni oraz większą ilość słomy i siana wraz z drobnym sprzętem domowym, złożonym na strychu. Szkoda wynosi około 5 000 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Tych i Urbanowic. (p

Taki młody a już...

Mikołów. Onegdaj odpowiadał przed sądem grodzkim w Mikołowie niejaki Paloc lat 15, pochodzący z kolonji robotniczej Gorzyczki, pow. Rybnik za to, iż w dniu 11 bm. przy pomocy wytrycha zamierzał włamać się do mieszkania niejakiej Urbanowej, co jednakże przez nią zostało udaremnione. Za powyższy czyn sąd skazał P. na 3 tygodnie aresztu bez zawieszenia kary. Wypada również nadmienić, iż pomimo bardzo młodego wieku, Paloc trudnił się już przedtem zawodowo przemytem eteru z Czechosłowacji. (p

Samobójstwo.

Wodzisław. Dnia 23 bm. o godz. 4,15 popełnił samobójstwo przez powieszenie się w ustępie lecznicy Spółki Brackiej w Wodzisławiu 45-letni górnik Józef Wróbel z Wisły Wielkiej w powiecie pszczyńskim. Wymieniony przebywał w lecznicy na kuracji od 28 stycznia i był nieuleczalnie chory na płuca. Przyczyną targnięcia się na życie była rozpacz z powodu zapowiedzianego mu z dniem 27 bm. zwolnienia jako niedającego się wyleczyć. Denat był żonaty i osierocił czworo nieletnich dzieci. (r

Kronika bieżąca

Sobota 27 maja

Św. Beda Czcigodnego, wyzn. kapłana i nauczyciela Kościoła
Św. Jana, papieża i męczennika.
Św. Marji Magdaleny de Pazzis, pan.
Słow.: Rasław.

Jutro niedziela, 28 maja: Św. Augustyna Kantuaryjskiego.
W poniedziałek, 29 maja: Św. Maksymina, biskupa trewirskiego.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,44;	o godz. 19,38.
Księżyca	o godz. 5,28;	o godz. 23,00.

*

Z historji śląskiej.

27 maja 1657. Cesarz Leopold I austrjacki, następca Ferdynanda III, podpisał traktat austrjacko - polski, obowiązujący Austrję do wystawienia 12 000 wojska na koszt Polski. — **1672.** Biskup wrocławski Fryderyk, po konsekracji w Rzymie objął rządy diecezji. — **1686.** Generał Jan Adam Schoening wyruszył **ze Śląska** na czele 6 000 pieszych i 2000 jeźdźców **na Węgry przeciw Turkom.** Prowadził z sobą 12 armat, 2 moździerze i 2 haubice. — **1745.** Prusacy utracili **Koźle,** opuścili tak samo **Opole i Prudnik.** — **1762.** Zaledwie zdołano klasztor oo. dominikanów **w Opolu** po ogniu 1739 r. odbudować, a już w czasie ponownego pożaru spalił się dach kościoła i klasztoru. — **1799.** Po raz pierwszy znajdujemy nazwę osady **„Królewska Huta"** w pewnem rozporządzeniu królewskiem Fryderyka Wilhelma III.

28 maja 1623. Kozacy ograbili miasteczko **Pyskowice,** należ. do protestanta Jerzego Rederna, zabrali 5.000 talarów obywatelom, zniszczyli żywność i bobrowali po tyrańsku, mordowali itd. **1760.** Po południu około godziny 3-ej, **w Raciborzu** korpus wojska kroackiego i lekkiej kawalerji z oficerami wymaszerował ku Opawie. — **1762.** Śmierć cesarzowej Elżbiety rosyjskiej (5 stycznia 1762) zgotowała Fryderykowi II pokój z Rosją i Szwecją. Z okazji tej odbyła się 28 maja t. r. **w Raciborzu** uroczystość dziękczynna z Te Deum, **w czasie której strzelano z armat dopóki jednej nie rozerwało i 17 chłopa nie zraniło.**

—o—

— **Jarmark wełny w Poznaniu.** Cieszące się wielkiem powodzeniem jarmarki wełny w Poznaniu urządzają w dniu 13 czerwca 1933 r. o godz. 11 ponowną aukcję, jako ostatnią w sezonie wiosennym. Wełna na jarmark musi być nadesłana najpóźniej do dnia 6 czerwca rb. Prócz 50 proc. zniżki kolejowej na transport wełny, uczestnicy jarmarku korzystają również z 50 proc. ulgi w drodze powrotnej w czasie od 13 do 16 czerwca 1933 r.

POLSKIE OSRAMÓWKI
produkowane w Pabjanicach
gwarantują:
DŁUGĄ ŻYWOTNOŚĆ
WIELKĄ WYDAJNOŚĆ ŚWIATŁA
MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU

25 lat pracy śpiewaczej.

Król. Huta. Wśród uroczystości jubileuszowych, obchodzonych na Śląsku przez organizacje polskie, zawsze jeszcze wysuwają się na czoło rocznice założenia tych towarzystw polskich, których początki sięgają czasów niewoli. Nietylko dlatego, że upłynął najmniej 25-letni okres ich działalności, ale przedewszystkiem z tego powodu, że te właśnie towarzystwa i organizacje dokonywały wtedy olbrzymią pracę budzenia ducha polskiego i były w czasach ucisku zaborcy ostoją ruchu narodowego polskiego na Śląsku. To też obchody jubileuszowe starszych a nielicznych tych towarzystw, które poszczycić się mogą chlubną przeszłością na niwie narodowej, powinny być przyjęte przez społeczeństwo dzisiejsze z należytem uznaniem za spełnioną pracę w krzewieniu ducha polskiego a zarazem z zachętą do dalszego jej prowadzenia, której nam tak bardzo trzeba tu na rubieżach Państwa w dzisiejszych czasach przesilenia.

Do rzędu towarzystw polskich, które za sobą mają ćwierćwiekową pracę kult. oświat., przytem nawskroś narodowo-polską, jak przystało na polski chór śpiewaczy, zalicza się obecnie Tow. śpiewu „Lutnia" w Król. Hucie. Towarzystwo to bez przerwy czynne jest od r. 1908. O roli tow. śpiewaczych przed wojną w uświadamianiu narodowem ludu śląskiego pisano już przy innych sposobnościach. Tow. powyższe przechodziło w czasach niewoli podobne koleje, jak i inne tow. polskie. Szczegółowo zapoznaje z tem pamiętnik, wydany z okazji jubileuszu, który sprzedawany będzie w dniach uroczystości.

Uroczystości jubileuszowe obchodzi Towarzystwo w Zielone Świątki (4 i 5 czerwca). W pierwszym dniu (4 czerwca) o godz. 20 urządza Tow. akademję na sali Domu Polskiego przy ul. Wolności 64, na którą złożą się głównie produkcje instrumentalno - wokalne, poświęcone przeważnie utworom Moniuszki.

W drugim dniu Zielonych Świąt odbędzie się o godz. 10 nabożeństwo w kościele św. Jadwigi z udziałem zaproszonych tow. i organizacyj a po nabożeństwie w manifestacyjnym pochodzie udadzą się wszystkie tow. do parku miejskiego na Górze Redena. Tam od godz. 15 koncertować będzie b. orkiestra Skarbofermu oraz wystąpować będą chóry śpiewacze. Poprzednio jeszcze w godzinach porannych (od godz. 6) również odbędzie się koncert w tymże parku.

Obchód uroczystości jubileuszowych wymienionego towarzystwa w myśl uwag na wstępie umieszczonych, zasługuje na pełne poparcie. Spodziewać się więc należy, że społeczeństwo polskie da temu wyraz przez liczne wzięcie udziału zarówno w akademji uroczystościowej w dniu 4 czerwca, jakoteż w drugim dniu Zielonych Świąt w koncercie popołudniowym.

Województwo śląskie.

* **Gdzie spędzić dzisiejsze popołudnie?** Po całym tygodniu wyczerpującej pracy umysł i nerwy pragną koniecznego wypoczynku. Na wycieczki i wyjazdy jest jeszcze za chłodno, a jednak organizm domaga się oderwania od codziennego kieratu zwykłych myśli i zajęć. Gdzież lepiej wobec tego spędzić dzisiejsze popołudnie, jak nie **na Targach Katowickich, gdzie za tanie pieniądze zobaczyć można tyle rzeczy ciekawych i rozmaitych?** Zwłaszcza w tym roku, Targi przedstawiają się niezwykle interesująco, gdyż cały szereg dużych firm i przedsiębiorstw poraz pierwszy wystąpiło ze swemi eksponatami, aby zapoznać ludność i sfery gospodarcze Śląska z nowemi wyrobami przemysłu krajowego.

To też wiele pięknych stoisk gromadzi tłumy publiczności, z wielką ciekawością oglądającej i przychylnie oceniającej piękne eksponaty.

Wstępy kryzysowe: dla dorosłych 0,70 zł., dla młodzieży i wycieczek dla dorosłych 0,49 zł., zaś dla dzieci i wycieczek szkolnych 0,25 zł. — wszystko łącznie z opłatami na rzecz bezrobotnych i na Czerwony Krzyż. Nic więc dziwnego, że w ciągu dwóch dni od **otwarcia Targów zwiedziło je około 10 tysięcy osób,** w tem zbiorowe wycieczki delegatów Izb Przemysłowo - Handlowych z całej Polski, Ogólnopolskiego Zjazdu Pań Domu, kupiectwa, młodzieży i t. d.

* **Robotnicy Wspólnoty Interesów nie godzą się na obniżkę zarobków.** Wczoraj odbyła się konferencja radców załogowych hut należących do Wspólnoty Interesów przy udziale 26 delegatów. Reprezentowane były rady załogowe huty Królewskiej, Bismarcka, Falva, Zgoda i Laura. Przedmiotem obrad była sprawa zamierzonej przez zarząd Wspólnoty Interesów redukcji zarobków robotniczych o 15 procent. — Rady załogowe postanowiły odrzucić propozycję Wspólnoty Interesów.

Wydajne, oszczędne, chroni bieliznę
MYDŁO
JELEŃ SCHICHT
Wyrób Krajowy

* **Jezor miejscem wycieczkowem.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zawiadamia, że **położona na odcinku Mysłowice — Szczakowa wymijalnia Jezor otwarta została jako przystanek dla ruchu osobowego.** Opłatę za przejazd podróżnych do Jezora oblicza się za rzeczywistą odległość taryfową, nie jak dotychczas za opłatą do Szczakowy. **Pozatem Dyrekcja dla umożliwienia mieszkańcom obwodu przemysłowego korzystania z plaży, położonej nad Przemsza Białą w pobliżu Jezora, wprowadzi w dniach najbliższych bilety wycieczkowe powrotne na niedziele i święta do Jezora od następujących stacyj: Dabrówka Mała Śl., Wielkie Hajduki, Katowice, Katowice-Bogucice, Królewska Huta, Mysłowice, Michałkowice, Bytków, Siemianowice Śl., Szopienice i Świętochłowice.**

Z Katowickiego

Ogólno - polski zjazd pań domu.

Katowice. W gmachu Śląsk. Zakład. Technicznych odbył się w czwartek ogólno - polski zjazd pań domu. Na zjazd przybyło około 200 delegatek ze wszyst

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

53) (Ciąg dalszy.)

Nie dał jednak poznać po sobie wzruszenia, lecz zapytał:

— Gdzie znajduje się obecnie ten chłopiec?

— Na Węgrzech, w naszem królestwie cygańskiem.

— Dlaczego nie przywieźliście go ze sobą.

— Nie mogłem.

Cygan nie odpowiedział na to zaraz, lecz najprzód namyślał się, potarł czoło i w końcu rzekł:

— Panie fararzu, wam mogę powiedzieć wszystko.

Gdyśmy chłopca zabrali, był nieprzytomny. Daliśmy mu napoju z ziół, skutkiem czego przyszedł do siebie, lecz ujrzawszy się w obozie cygańskim, przeraził się okropnie i znów popadł w omdlenie, z którego się nie obudził, aż w górskich grotach, w których my na pograniczu węgierskiem mieszkamy.

Chłopcem zajęła się wielce nasza królowa cygańska. Straciła ona krótko przedtem własnego syna i uwidziała sobie w małym Józefie wielkie podobieństwo do swojego chłopca. Pielęgnowała go przeto podczas choroby, a gdy wyzdrowiał, oświadczyła nam wszystkim, że przyjmuje go za syna i swojego następcę w królowaniu.

Tu cygan znów przerwał, a ks. Proboszcz jeszcze baczniej spoglądał na niego, albowiem to, co mu opowiadał, słyszało się jak bajka. Królowa... królestwo... następca w królowaniu... wszystko to brzmiało bardzo fantastycznie.

Ponieważ jednak ks. proboszcz wiedział, że cyganie rzeczywiście tworzą osobny naród i że mają swoch przywódców, nazywanych królami lub królowemi, przeto nie mógł opowiadanie cygana uznać za nieprawdę.

— A chłopiec co na to? — spytał cygana.

— Chłopiec biada, płacze i rozpacza, lecz wyrwać się nie może, bo królowa czuwa nad nim tak pilnie, że na chwilę z oka go nie spuszcza.

Między cyganami panuje wielkie oburzenie na królową, że zamierza narzucić im na króla obcego, który nadto jest jeszcza chłopcem. Od czasu, gdy ten chłopiec przybył do nas, królowa nie ma oczu dla nikogo, tylko dla niego.

Ja byłem tym, który przed rokiem chłopca ze śniegu podniosłem i zabrałem. Nie wiedziałem, jaki kłopot sobie i innym przez to sprawiam. Teraz bracia moi przeklinają mnie, uznając mnie za sprawcę złego, bo chłopiec stał się nieszczęściem dla nas wszystkich.

A przytem ja sam jestem najbliższym krewnym królowej i po jej śmierci ja, albo moje dzieci obejmą królowanie nad narodem.

Tu cygan umilkł i patrzał na ks. proboszcza.

— Czemuście prędzej o tem nie donieśli?

— Myślałem, że się to zmieni i że królowa chłopca puści.

— A dlaczego nie zawiadomiliście żandarmów?

Cygan cofnął się o krok wstecz i odpowiedział:

— Cygan i żandarm, to najwięksi nieprzyjaciele. Cyganowi nie wolno zdradzać swoich, choćby umierał, nie wolno. My jesteśmy na świecie opuszczeni i biedni, wszyscy nas prześladują, więc za żadne skarby świata nie możemy zdrady się dopuszczać wobec swoich współbraci. Cygana zdrajcę zabiliby inni na miejscu.

Dlatego właśnie wykradłem się z obozu naszego i przyszedłem tutaj, ażeby wam, panie fararzu, wszystko powiedzieć. Wy możecie pisać do żandarmów naszych, ażeby chłopca gwałtem królowej odebrali.

Ale o jedno was proszę. Podam dokładnie, gdzie go szukać, ale musicie mi obiecać, że nigdy nie powiecie, od kogoście się dowiedzieli, i że prędzej nie napiszecie do żandarmów, jak za 5 dni, gdy ja już wrócę do domu.

— Lecz czy to wszystko prawda, coście mi powiedzieli?

Cygan podniósł dwa palce w górę i rzekł uroczyście:

— Przysięgam!

Ksiądz proboszcz nie miał powodu wątpić o prawdziwości słów cygana. To, co mówił o przyczynach, dla których pragnął się pozbyć chłopca z obozu, było przekonywające. Cygan ten był najbliższym spadkobiercą królowej, więc usuwając Józefa, dopomagał sobie i swoim dzieciom.

Nadzieja ożyła w sercu ks. proboszcza, że Józef jest przy życiu i chodzi teraz tylko o to, ażeby go z rąk królowej wydostać.

— Wierzę wam zatem, ale zarazem żądam, abyście tu we wsi, ani w okolicy nikomu ani słowa o tem wszystkiem nie powiedzieli, a potem ażebyście nie zatrzymując się nigdzie, czemprędzej do domu wracali.

— Obiecuję i zaraz ruszam w drogę...

Ks. proboszcz wypytał cygana jeszcze o wszystkie szczegóły, które przy staraniach o uwolnienie Józefa mogłyby się okazać potrzebne, a potem podawszy mu rękę, pożegnał go temi słowami:

— Bóg wam zapłać za to, coście dla biednego sieroty uczynili. Zawdzięcza wam życie, a będzie wam zawdzięczał wolność. Niech was Bóg szczęśliwie do ojczyzny waszej doprowadzi.

kich niemal większych miast Polski. Obradom przewodniczyła p. Iga Mandukowa z Warszawy. Po przemówieniach powitalnych wygłoszono szereg referatów. W godzinach popołudniowych uczestniczki zjazdu zwiedziły Targi Katowickie.

Wycieczka do Tych koła Stowarzyszenia Rodzina Policyjna.

Katowice. Dnia 28 maja koło Stowarzyszenia Rodzina Policyjna w Katowicach urządza wycieczkę do Tych. Członkowie z rodzinami chcący wziąć udział w wycieczce zbiorą się dnia 28 bm. o godz. 7,45 przed komisarjatem kolejowym policji. Członkowie wykupią sami w kasie kolejowej bilety wycieczkowe. Cena biletu wynosi 2,30. Pociąg odjeżdża o godz. 8,25 z II peronu.

Popis uczniów Konserwatorjum

Katowice. W czwartek, dnia 1 czerwca rb. o godz. 19,30 odbędzie się w sali koncertowej Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach (Wojewódzka 45, II p.) popis uczniów z klas fortepianowych prof. prof. S. Allinówny, W. Chmielewskiej, Z. Haniszewskiej, W. Markiewiczówny, Z. Dymmka; z klasy skrzypiec prof. Z. Szellera; z klasy śpiewu prof. M. Gajekowej; z klasy wiolonczeli prof. J. Drohomireckiego; z klasy fagotu prof. p. Millera. Wstęp wolny. Fortepian krajowej firmy Arnold Fibiger, Kalisz, Szopena 9.

Zapisy do szkoły przysposobienia kupieckiego.

Katowice. Zapisy do jednorocznej koedukacyjnej szkoły przysposobienia kupieckiego Izby Handlowej przyjmuje kancelarja szkoły w Katowicach przy ul. Stawowej 6 (gmach szkoły powszech.) codziennie od 1 do 15 czerwca oraz od 15 do 20 sierpnia od godz. 9—12. Przy zapisie należy przedłożyć: 1. świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej ewent. 3 klas gimn.; 2. świadectwo urodzenia (metrykę); 3. świadectwo szczepienia ospy; 4. pisemne zezwolenie rodziców na uczęszczanie do szkoły. — Absolwentom przysługuje prawo zwolnienia od obowiązku uczęszczania na naukę do dokształcającej szkoły kupiecko - handlowej. Opłata wynosi 15.— zł. miesięcznie, urzędnikom państwowym przysługuje prawo zwrotu opłaty szkolnej. Uczniowie korzystają z ulgi kolejowej (płacą tylko 25 proc.). Ilość uczniów i uczenic ograniczona.

Otwarcie wystawy prac uczniów śląskich zakładów technicznych.

Katowice. W dniu 28 maja br. o godzinie 12 odbędzie się otwarcie wystawy prac uczniów śląskich technicznych zakładów naukowych w Katowicach, przy ul. Krasińskiego 3, w połączeniu ze zwiedzaniem zakładów. Wystawa otwarta będzie codziennie do dnia 6-go czerwca br. w godzinach od 9 do 17. Wstęp bezpłatny.

Wpisy do Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych.

Katowice. Wpisy w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych na pierwsze kursy wydziału budowlanego, chemicznego, drogowego, elektrotechnicznego, hutniczego i mechanicznego, oraz na pierwszy kurs szkoły mistrzów maszynowych rozpoczną się w dniu 19 czerwca rb. o godz. 8 rano i trwać będą do dnia 21 czerwca rb. do godz. 13. Egzaminy wstępne odbędą się w dniu 22 i 23 czerwca rb. poczem nastąpi ogłoszenie wyników i przyjęcia. Opłaty wstępne wynoszą 7.— zł. na kursy techników i 4.— zł. na kurs mistrzów. W miarę wolnych miejsc odbędą się wpisy dodatkowe w terminie wakacyjnym w dniach 30 i 31 sierpnia rb. od godziny 8 do 13 a egzamina wstępne w dniach 1 i 2 września rb.

Są zamówienia, ale brak pieniędzy.

Katowice. Spółka akcyjna „Ferrum" w Katowicach otrzymała w tych dniach większe zamówienia na dostawę rur. Prace przy wykonaiu tej dostawy trwałyby około 7 miesięcy, przytem jedna część warsztatów huty Ferrum zostałaby ponownie uruchomiona. Przy wykonywaniu tego zamówienia znalazłoby pracę 300 do 400 robotników. Ponadto dyrekcja przyjęłaby ponownie wszystkich urlopowanych urzędników. Wykonanie tej dostawy zależy w pewnej mierze od strony finansowej. Dyrekcja stara się w ministerstwie handlu i przemysłu o pożyczkę, którą ma nadzieję uzyskać. Niezależnie od tego dyrekcja huty pertraktuje z Sowietami w sprawie otrzymania większych zamówień. W razie uzyskania tego zamówienia, cała huta zostałaby uruchomiona, a 1 200 ludzi znalazłoby zatrudnienie.

Listy naszych Czytelników.

Z walnego zebrania koła N. Ch. Z. P.

Giszowiec. 21 bm. odbyło się w Giszowcu walne zebranie miejsc. koła N. Ch. Z. P. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Tow. Polek, Zw. Powst. Śl., Inwalidów Wojennych i Z. Z. Z. oraz delegaci zarządu okręgowego N. Ch. Z. P. na okręg Mysłowice - Szopienice p. płk. Ficowski i prof. Czyżyk. Referat na temat zadań Narodowego Chrześcijańsk. Zjednocz. Pracy w chwili obecnej wygłosił p. pułk. Ficowski, zachęcając do harmonijnej współpracy inteligencję i rzesze robotnicze. Następnie p. pułk. Ficowski omówił znaczenie ponownego wyboru Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego, podkreślając jego wielkie zasługi dla państwa. Zebrani przyjęli rezolucję wyrażającą hołd Prezydentowi Mościckiemu oraz potępiającą warcholstwo opozycji, bojkotującej Zgromadzenie Narodowe. W wyniku zarządzonych wyborów powołano na prezesa zarządu koła p. Józefa Przystolika, wiceprezesa Alfreda Rzeźniczka, sekretarza Pawła Stachonia, zast. sekretarza p. Bernarda Deję, skarbnika p. Szczepana Panica, ławników: pp. inż. Synowca, Barscha, Bąka i Długoszową. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Łabiński, Makowski i Kostorz. (k

Wiec manifestacyjny ku czci Prezydenta Mościckiego.

Chorzów. 21 maja rb. odbył się tu wiec manifestacyjny z okazji ponownego wyboru prezydenta Rzplitej p. prof. Ignacego Mościckiego. Wiec zagaił prezes koła N. Ch. Z. P. p. Kachel. Następnie p. prof. Piasecki wygłosił referat o życiu i czynach Pana Prezydenta, poczem została uchwalona rezolucja, w której zebrani z radością stwierdzają ponowny wybór prezydenta p. prof. Mościckiego i tą drogą składają Mu wyrazy głębokiej czci i hołdu. Drugim mówcą był p. poseł Kuźma, który w swoim referacie poruszył zagadnienia polityki zagranicznej. Wiec zakończono okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Jej Prezydenta prof. Mościckiego i wodza narodu Józefa Piłsudskiego oraz odśpiewaniem hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła". (k

Rozwój sekcji samorządowej N. Ch. Z. P.

Szarlej. Przy licznym udziale radnych gminnych odbyło się tu w niedzielę, dnia 21 bm. miesięczne zebranie sekcji samorządowej N. Ch. Z. P. powiatu świętochłowickiego. Przed zebraniem uczestnicy zwiedzili miejscowy szpital, którego zupełnie nowoczesne urządzenia wzbudziły powszechny podziw i zaciekawienie. Bardzo gościnnie przyjął radnych naczelnik gminy p. poseł Płonka. Nastrój podczas zebrania był bardzo miły, a dyskusja bardzo żywa. Zebraniu przewodniczył p. insp. Popiołek. Referat na temat spraw organizacyjnych i gospodarczo politycznych wygłosił p. Kopeć. Po referacie zebrani jednomyślnie przyjęli rezolucję wyrażającą hołd i cześć Panu Prezydentowi Mościckiemu oraz wysłali telegram hołdowniczy. Rzeczowa praca sekcji jest powodem, że szeregi jej stale się zwiększają. Zarówno społeczeństwo — jak to miało miejsce w dniu 3 Maja — jak i zdrowo myślący radni gminni i miejscy odwracają się od wodzów opozycji, mając dosyć ich bezpłodnej demagogji i warcholstwa. W końcu zebrania postanowiono wziąć gremjalny udział w obchodzie 250-lecia pobytu króla Sobieskiego w Wielkich Piekarach i przyczynić się do usypania kopca. (ś

Rębacz pozbawiony został wzroku.

Katowice. Na kopalni „Eminencja" miał miejsce straszny wypadek. W czasie przygotowania materjału wybuchowego wskutek t. zw. tąpnięcia węgla nastąpiła przedwczesna eksplozja. Wskutek wybuchu rębacz, Maksymiljan Bańczyk doznał wypalenia obu oczu i okaleczenia twarzy. W stanie ciężkim odwieziono Bańczyka do szpitala. Bańczyk jest żonaty i ma troje dzieci.

Ostrożność nigdy nie zaszkodzi.

Katowice. Hipolit Rozynek przyjął do pomocy pewną kobietę podającą się za Gilmajster. Następnego dnia owa kobieta do pracy już nie przybyła i jak stwierdził, skradła ona dwa kawałki materjału na ubranie męskie wartości 170 zł. Kobieta ta ma około lat 21, wzr. 165 cm., szczupłej budowy ciała, twarz podłużna, włosy blond, mówiła po polsku i niemiecku, ubrana była w bronzową suknię i czarny płaszcz.

Kradzież mieszkaniowa.

Katowice. Nieznany dotychczas sprawca wszedł do mieszkania Jerzego Małyski w Katowicach i skradł z niezamkniętej walizki książeczkę oszczędnościową P. K. O. w Warszawie na 200 zł. wystawioną na nazwisko Anna Wrazidło. Ostrzega się wszystkie urzędy pocztowe i instytucje finansowe przed ew. wypłaceniem pieniędzy na podstawie tej książeczki.

Icek i Abraham przemytnikami.

Katowice. Dnia 25 bm. przytrzymano w Katowicach Icka Rubę i Rappaporta Abrahama z Sosnowca, którym odebrano 268 paczek po 100 sztuk kamieni do zapalniczek, przemyconych z Niemiec. Wraz z zajętym towarem odstawiono ich do urzędu celnego w Katowicach.

Wojował drągiem.

Dąb. Niejaki Józef Cholewa z Dębu z zemsty wybił drągiem 12 szyb w mieszkaniu budowniczego Karola Walczucha i uszkodził równocześnie ramy okienne. Szkoda wynosi około 200 zł. Następnie ten sam Cholewa spotkawszy na ulicy pracownika biurowego Karola Muchę z Mysłowic, uderzył go drągiem tak silnie w twarz, że według orzeczenia lekarskiego istnieje obawa utraty oka. Okaleczony Mucha zatrudniony jest jako pracownik biurowy u budowniczego Walczucha.

Kalma Wajnryb okradziony.

Mysłowice. W nocy na 24 bm. nieznani dotychczas sprawcy skradli z warsztatu na szkodę Kalmy Wajnryba przy ul. Kopalnianej ogółem 11 par trzewików damskich, 9 par trzewików męskich 12 par kopyt i kilka kawałków skóry.

Symboliczny pogrzeb zasypanych górników.

Siemianowice. W środę po południu w Siemianowicach odbył się symboliczny pogrzeb dwóch bezrobotnych, zasypanych na bieda - szybie, mianowicie śp. Edwarda Radzimirskiego i Franciszka Dymasza. Na miejsce wypadku, gdzie zasypani zostali górnicy, których nie zdołano wydobyć, przybyło ponad 6 000 ludzi z Siemianowic i okolicy. Miejsce to ogrodziła policja. „Biedaszybik", w którym ci dwaj górnicy znaleźli śmierć, udekorowano kwiatami i zasypano stosem wieńców, a następnie w miejscu tem postawiono drewniany krzyż. O godz. 2 odbył się pogrzeb ewangelicki śp. Radzimirskiego, zaś o godz. 4 pogrzeb katolicki śp. Dymasza.

Z Król. Huty

Budowa próbnej szosy żelazokruszcowej

Król. Huta. Śląski urząd wojewódzki zamierza w najbliższym czasie przeprowadzić budowę szosy o żelazokruszcowej podstawie nałożonej komdrobitem. Szosa ta ma być ułożona narazie na przestrzeni 100 metrów na drodze z Katowic do Król. Huty, od stadjonu w kierunku miasta Król. Huty. Magistrat uchwalił przystąpić do próbnej budowy tej szosy, a o ile próba ta wypadnie dodatnio, ma zamiar przystąpić do budowy jezdni żelazokruszcowej na innych ulicach miasta. Chodzi przedewszystkiem o zatrudnienie hutnictwa śląskiego, które przy budowie tych szos dostarczy żelaznych podłoży. Trzeba zaznaczyć, że

Ciąg dalszy kroniki na str. 2

KATOL: ZABIJA robactwo, owady

jest to pierwsza tego rodzaju na terenie całej Polski próba, to też obecni będą na niej przedstawiciele szeregu województw, władz i firm zainteresowanych.

Zamknięcie ulic dla ruchu.

Król. Huta. Z powodu robót, złączonych z kładzeniem rur wodociągowych, zamknięte zostały dla ruchu kołowego: odcinek ul. Katowickiej od stawu hutniczego, ul. Głowackiego, most Wolności i część ul. Bytomskiej do bramy wjazdowej na dworzec towarowy. Ruch zostanie wstrzymany aż do ukończenia robót. Pojazdy objeżdżać mogą przez rynek, ul. Jagiellońską, Sienkiewicza i Florjańską na 3 Maja. Pozatem poleca się jeździć w kierunku do Bytomia przez Wielkie Hajduki albo Chorzów.

Bunt więźniów.

Król. Huta. W więzieniu sądowem w Król. Hucie w celi nr. 21 wybuchł bunt 17 więźniów. Zrewoltowani więźniowie poczęli wybijać szyby w oknach celi więziennej i wznosić wrogie okrzyki. Na miejsce przybył prokurator Kuczkowski i wezwał więźniów do uspokojenia się i otwarcia celi, którą w między czasie zaatakowali łóżkami od wewnątrz. Więźniowie nie zastosowali się do wezwania prokuratora, oświadczając że następnego dnia o świcie otworzą drzwi. We wtorek o godz. 9 rano zjawił się ponownie prokurator w asyście policji i trzykrotnie wezwał więźniów do dobrowolnego otwarcia drzwi. Więźniowie wzbraniali się to uczynić. Wówczas przedstawiciel oskarżenia publicznego wydał zlecenie wyważenia drzwi przemocą. Podczas wyważania drzwi więźniowie oblali jednego z obecnych wodą i obrzucili rozbitem szkłem. Na widok skonsygnowanej policji więźniowie ustąpili. otworzyli drzwi i pojedyńczo opuścili celę. Bardziej agresywnych więźniów odtransportowano do więzienia w Katowicach i Mysłowicach. Reszta pozostała w Król. Hucie. Powodem buntu miało być rzekomo złe jedzenie.

Z Pszczyńskiego

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.

Lędziny. W ubiegły czwartek, dnia 27 bm. odbyło się w Lędzinach uroczyste otwarcie 10 zkolei w roku bieżącym wystawy przeciwalkoholowej, które poprzedzało kazanie wygłoszone po nieszporach o trzeźwości przez ks. Pnioka z Katowic. Następnie odbyło się na pięknej sali p. Haśnika otwarcie wystawy przeciwalkoholowej, w obecności ks. wikarego Bąka, ks. Pnioka z Katowic, naczelnika gminy p. Spyry, miejscowego kierownika szkoły, grona nauczycielskiego oraz miejscow., licznie zebranych obywateli, które zagaił ks. proboszcz Kupilas, wyrażając zadowolenie, że wystawa ta także i do Lędzin zawitała. Następnie p. prof. M. Sławiński z Mysłowic wygłosił okolicznościowy referat. W dyskusji między in. zabrał głos miejscowy kierownik szkoły, zwracając się do rodziców dzieci szkolnych, że przy opracowaniu statystyki można było stwierdzić, że dzieci używają eter. Następnie p. prof. Sławiński objaśniał poszczególne eksponaty wystawy. Wystawa trwać będzie do niedzieli, dnia 28 bm., skąd przewieziona zostanie do Imielina. (p

Z Rybnickiego

Wycieczka młodzieży Polskiego Czerw. Krzyża.

Knurów. W przyszłą niedzielę urządza koło młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża im. Fr. Żwirki w Knurowie przy szk. II wycieczkę na Mosznik koło Niedobczyc. Prowadzi naucz. Zygmunt Gdyń. Wycieczka dostarczy bardzo miłej rozrywki, atrakcją jej będzie pływanie na łodziach, których jest tam 12. Koszta wycieczki 1,20 zł. od osoby. (r

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

„Hołd Pruski".

Monumentalne widowisko historyczne pod gołem niebem.

„Ja, Albert margrabia brandenburski, burgrabia norymberski i pan Rugji, ślubuję i przysięgam Bogu Wszechmogącemu, że od tej chwili na wieczne czasy, będę wiernym, uległym, hołdownym i posłusznym ze wszystkiemi swemi podanemi duchownemi i świeckiemi Najjaśniejszemu, Miłościwemu Panu Zygmuntowi, Królowi Polskiemu i Jego potomkom, oraz całej Koronie Polskiej w ten sposób, w jaki należy się i przystoi księciu lennemu, nailośnikowi pokoju. — Tak mi Boże dopomóż i Święta Ewangelja".

Tak brzmiała rota przysięgi, którą niestety potomkowie pruskich książąt złamali, uczestnicząc w pogwałceniu najświętszych praw wolności i grabieży ziem polskich.

Wiekopomny moment hołdu uwiecznił mistrz polskiego malarstwa historycznego Jan Matejko w imponującym obrazie p. t. „Hołd Pruski 10 kwietnia 1525 r. królowi polskiemu Zygmuntowi I. na Rynku w Krakowie zaprzysiężony".

Dziś, kiedy te same wrogie ręce wyciągają się ku dokonaniu ponownego, zbrodniczego rozdarcia oswobodzonej Rzeczypospolitej, zdecydowała Dyrekcja teatru w Katowicach obudzić zaklęte w przepięknem arcydziele matejkowskiem postacie i w żywym obrazie przypomnieć komu należy, uczynione przed wiekami śluby, a patrjotycznemu społeczeństwu polskiemu rozjaśnić serca blaskiem potęgi Majestatu Rzeczypospolitej.

Żywy obraz „Hołdu Pruskiego" — w scenicznem oracowaniu Gwidona Trzywdar - Rakowskiego wykona cały artystyczny zespół Teatru Polskiego, wsparty współudziałem miejscowych chórów „Echa" i Katedralnego, Policji Województwa Śląskiego, oraz licznej rzeszy statystów.

Kierownictwo reżyserskie powierzyła dyrekcja teatru p. Stanisławowi Brylińskiemu. Jako najbardziej odpowiednie tło dla obrazu, wybrano fronton gmachu śląskiego urzędu wojewódzkiego. **Dzień widowiska 2 czerwca 1933 r. o godz. 20 wieczorem.** Zespoły chórów wykonają podczas widowiska pieśń rycerstwa polskiego z XIII wieku „Bogu Rodzica", oraz podniosły hymn „Te Deum Laudamus". Dla spotęgowania siły działania obrazu, wzmocni poszczególne momenty akcji, oraz produkcje chóralne instalacja głośnikowa firmy „Marconi". — Barwność obrazu podniesie bogactwo historycznych kostjumów, szlachty, mieszczaństwa, orszaku królewskiego, skrzydlatej husarji polskiej, krzyżaków, księcia Albrechta, wreszcie liczne sztandary.

Wstęp na plac przed gmachem śląskiego urzędu wojewódzkiego 50 gr.

Związki, zrzeszenia, stowarzyszenia, oraz zakłady szkolne uprasza się o możliwie najliczniejszy współudział w widowisku, które **winno stać się potężną manifestacją całego patrjotycznego polskiego społeczeństwa.**

Zgłoszenia na ilość ewentl. zapotrzebowanych biletów wstępu przyjmuje sekretarjat teatru, tel. 30.60, oraz kasa teatru telef. 24.48.

„Widma" Moniuszki na estradzie rybnickiej.

W pracy naszych pionierów kultury, tak jednostkowej jak i organizacyjnej przejawia się widoczna ciągłość, celowość i konsekwencja.

Oto przed kilkoma miesiącami koło literackie uczniów gimnazjum państwowego zaprezentowało nam na scenie w starannej, artystycznej szacie „Dziady" A. Mickiewicza, w niedługi czas potem, uczenice gimnazjum ss. Urszulanek w swym wieczorze ku czci Szopena i Moniuszki wprowadzają nas w życie i twórczość obu największych polskich muzyków. **Dziś zaś, w sobotę 27 bm. o godz. 20 w sali hotelu „Świerklaniec"**, chlubnie na naszym terenie znane ze swej 20-letniej żywej działalności tow. śpiewu „Seraf", pragnąc godnie uczcić to 20-lecie pracy swej na polu propagandy polskiej kultury muzycznej wystawia „Widma" St. Moniuszki.

Zdaje mi sie, że komisja artystyczna „Serafu" nie mogła trafniej dobrać utworu, nie wielką uroczystość swego towarzystwa, niż to jedno z najpiękniejszych oratorjów świeckich, dzieło wielkiego twórcy. Jest bowiem w tem dziele tyle piękna, takie bogactwo tonów, melodyj tematów, motywów, tak cudowne sharmonizowanie formy muzycznej z jej słowną treścią, tak subtelne wczucie się i oddanie uczuć, nastrojów, przejść dramatycznych, tak niesłychanie szeroka skala wzruszeń od najdelikatniejszych: miłości dziecięcej do matki, do najbardziej tragicznych i graniczących ze skrajnym demonizmem, gdy upiory włóczą i nękają duszę nieludzkiego pana wsi „co nie był ni razu człowiekiem", że słuchacz staje w niemem zdziwieniu i korzy się przed niezwykłym talentem i głębią uczucia wieszcza tonów.

„Widma", to sceny liryczne z mickiewiczowskiego widowiska II. części „Dziadów". Tytuł nadany przez Moniuszkę ze względu na srogą podówczas cenzurę rosyjską. Widuje się niekiedy „Widma" w inscenizacji teatralnej. Zdaje mi się, że wartość ich muzyczna traci wtedy, gdyż wykonawca zaabsorbowany grą aktorską nie może skupić całej swej uwagi na stronie wokalnej utworu. Dlatego też pewnie i sam autor pisze „Widma" jako oratorjum estradowe i wykonawcy najczęściej opracowują utwór jako kreację chóralną a nie sceniczną. W takiej też szacie usłyszymy „Widma" w interpretacji „Serafa".

Jak zdołaliśmy stwierdzić, próby „Widma" są w całej pełni. Wnikliwy, pełen głębokiej intuicji artystycznej i niezmordowanie pracowity dyrygent p Kuno — dokłada wszelkich starań, by całość olśniła słuchaczy.

Chór towarzystwa „Seraf" jak i jego soliści pp. Skoczeniowa, Prockówna, Płaczek i Kaniewski — mają zbyt już ustaloną sławę by trzeba było mówić o nich specjalnie.

Świetny materjał głosowy, do najdalszych granic posunięte zespiewanie, głęboka kultura muzyczna, dobrze zasłużona tradycja mówią tu same za siebie.

Chórowi towarzyszyć będzie zaszczytnie znana orkiestra towarzystwa muzycznego. Stronę recytacyjną powierzono opiece fachowców profesorów.

Nad całością czuwa czujna ręka prezesa honorowego „Serafu" p. Basisty.

Nie wątpimy, że dzisiejsza uroczystość jubileuszowa stanie się miejscem spotkania całej kulturalnej elity naszego miasta i powiatu.

Uroczystość obiecali zaszczycić swą obecnością liczni przedstawiciele chórów i organizacyj muzycznych z całej Polski.

Delta.

Smaczny torcik.

Dwoje młodych pobrało się. Ona upiekła torcik. On spróbował go. Gdy wreszcie udało mu się przełknąć pierwszy kęs pobladł i pozieleniał.

— Co to jest? — jęknął żałośnie.

— Sama go piekłam, mój drogi. Przepis wzięłam z odczytu o kuchni. Niestety nie wszystko było słychać dokładnie. Inna stacja nadawała jednocześnie prelekcję o sztucznych nawozach.

Z całej Polski.

Zasądzenie żydowskich propagatorów komunizmu.

Sosnowiec. W sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w procesie przeciwko 8 członkom Związku Młodzieży Komunistycznej z Zawiercia, oskarżonym o działalność wywrotową i propagandę komunistyczną. Na mocy wyroku trybunału skazani zostali Lucjan Rokicki i Mordka Cybel po 4 lata więzienia, Leon Hamerski i Piotr Kucyper po 3 lata więzienia. Dwóch innych oskarżonych po 1 roku więzienia, 2 pozostałych sąd uniewinnił. Wszyscy skazani zostali pozbawieni praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

Trzynastoletni chłopiec wskutek nieuwagi zastrzelił młodszą siostrę.

Budzyń w Wielkopolsce. W niedzielę u rolnika Zaranka w Budzyniu zaszedł straszny wypadek. Trzynastoletni syn rolnika kupił gdzieś bez wiedzy rodziców kilka naboi do flowera (tak zwanego teszynga), aby urządzić strzelanie do wróbli. Niespostrzeżony przez rodziców wyszedł do ogrodu, a za nim 9-letnia siostrzyczka Marja. Chłopiec nałożył nabój i podniósł broń, nie zważając na siostrę, która w tej właśnie chwili stanęła przed nim. Strzał był fatalny, gdyż ugodził dziewczę w serce. Dziecko po kilku minutach wyzionęło ducha. Ciężko dotknięci rodzice nie ponoszą żadnej winy. Policja poszukuje jako sprawcę nieszczęścia osobę, od której chłopiec otrzymał naboje.

Niezwykła przygoda w lesie.

Warszawa. Znany aktor filmowy Hary Cort, jadąc z Warszawy do Poznania samochodem, miał oryginalny wypadek. W drodze w lesie zatąpił samochodowi drogę jeleń, a gdy szofer zwolnił biegu, chcąc jelenia wyminąć, ten zaatakował samochód. Aby uniknąć zderzenia szofer skręcił tak nieszczęśliwie, że wpadł na drzewo, przyczem potłukły się wszystkie szyby. Harry Cort doznał okaleczeń, jeleń padł na szosie z połamanemi nogami. Jedynie szofer wyszedł bez szwanku.

Pożar zniszczył 8 gospodarstw.

Częstochowa. We wsi Biała w zagrodzie Józefa Kaczmarczyka wybuchł pożar, który doszczętnie strawił 8 gospodarstw wraz z inwentarzem żywym i martwym. Straty wynoszą około 30 tys. zł. Jak przypuszczają, pożar powstał wskutek podpalenia przez Adama Kaczmarka, który był na dożywociu i jednego z lokatorów Karczmarzyka. Wśród zgliszcz znaleziono zwęglone zwłoki domniemanego sprawcy podpalenia.

Film.

Popłoch wśród amerykańskich gwiazd filmowych.

Wszyscy artyści a szczególnie artystki w Hollywood zajęci są ostatnio bardzo poważnym problemem. Tym razem chodzi o sprawę ważniejszą niż to, czy moda stroju męskiego dla kobiet, lansowana obecnie przez Marlenę Dietrich przyjmie się, czy nie, lub która z aktorek zdobędzie w tym sezonie tytuł „najelegantszej". Jest to coś znacznie poważniejszego. Popłoch i niezadowolenie wywołało przybycie w ostatnich czasach wielkiej ilości nowych sił aktorskich z Europy. Od stycznia przyjechało dwadzieścia kilka nowych „gwiazd" i to właśnie teraz w okresie kiedy nawet najbardziej znane aktorki w Hollywood, są już od dłuższego czasu bez pracy.

Czemu tak się dzieje? Odpowiedź jest bardzo prosta.

Producenci sprowadzają nowe siły nietylko poto, aby odświeżyć materjał filmowy, ale przedewszystkiem dlatego, że tym nowym gwiazdom będą płacić znacznie mniej. Skończyły się czasy, kiedy wytwórnie współzawodniczyły w posiadaniu najdroższych, najlepiej płatnych aktorek i miesięczne gaże w rodzaju 30.000 dolarów Konstancji Benett, lub 35.000 Ruth Chatterton, pozostaną piękną legendą. Wytwórnie proponowały obniżenie przysłowiowo wysokich gaż, jednak ambitne, a niezbyt praktyczne aktorki nie chciały się zgodzić na żadne zmiany w kontrakcie i stopniowo traciły pracę. Można wymagać od wytwórni takiej czy innej gaży, ale nie można jej zmusić do odnowienia kontraktu. W rezultacie około 40 czołowych gwiazd amerykańskiego pochodzenia zastąpiono cudzoziemkami, daremnie pragnącymi oddawna znaleźć się w stolicy dziesiątej muzy. I nie było tygodnia, aby pociąg nie przywiózł do wytwórni Foxa czy Paramountu jakiejś pięknej Niemki kuszącej Francuzki, czy utalentowanej Angielki. Największe powodzenie zdobywały te, które przybywając z krajów mało znanych, przywoziły prócz dziwnie brzmiącego nazwiska pewną tajemniczość i oryginalną urodę. Tak więc entuzjastycznie powitano najpierw zimną Szwedkę, Gretę Garbo, potem Marlenę o włosach dojrzałego zboża i twardym germańskim akcencie, Lily Damitę — dziecko Paryża, szaloną Meksykankę Lupe Velez i spokojną anglo-saksonkę Elizę Landi. Potem przyszła kolej na piękną Rumunkę o śpiewnym głosie Talę Birell (nie Polkę) i Annę Sten, pragnącą dowieść, że Rosja sowiecka posiada również piękne kobiety, wreszcie międzynarodową Liljan Harwey, która porzuciła swych współwyznawców na pastwę Hitlera, w chwili, kiedy w Berlinie zaczęły się prześladowania.

Mężczyźni — przybysze z Europy, zdobyli również wstępnym bojem uprzywilejowane miejsce. Na ich czele Maurice Chevalier, Ronald Colman, Ramon Novarro, Nils Asther i ostatnio przybyli: Charles Laughton i Borys Karloff. — Kto z artystów amerykańskich może się poszczycić tak świetnem przyjęciem i powodzeniem w Europie? Gloria Swanson, Louiza Brooks, Corinne Griffith, Konstancja Talmadge i Ricardo Cortez przybywszy z Ameryki w aureoli sławy, po daremnych poszukiwaniach stałej pracy, wracają jak niepyszni do Hollywood. Słuszne jest więc oburzenie amerykańskich artystów na metody przedsiębiorców. Nie widząc innej rady zorganizowali akcję zbiorową i zwrócili się do władz z prośbą o ograniczenie możliwości angażowania obcych artystów. Nowa ustawa pozwoli na sprowadzenie zagranicznej siły, tylko w tym wypadku, jeśli na miejscu nie znajdzie się kandydatka odpowiednia do danej roli. Cudzoziemska aktorka otrzyma pozwolenie na pobyt tylko na czas trwania nakręcania jednego filmu.

Narazie jednak jeszcze ustawa ta nie weszła w życie. W międzyczasie producenci wykorzystują obecność obcych sił, a artyści amerykańscy cierpliwie czekają na chwilę, kiedy znów staną się panami sytuacji i będą mogli dyktować warunki.

Brunatne filmy.

Produkcja filmowa niemiecka, po ustaleniu się hitlerowskiego reżimu, nabrała specyficznego charakteru. Wszystkie wytwórnie niemieckie dysponujące doskonałym aparatem technicznym, zostały oddane w służbę propagandy nowego ustroju. Gorliwa cenzura wygnała z ekranów niemieckich wszelkie niepożądane zagraniczne filmy. Również i filmy produkcji niemieckiej starszej zostały poddane gruntownej rewizji. — Zakazano wyświetlania dramatów kryminalnych, m. in. „Testamentu dra Mabuse" Fritza Langa twórcy „Nibelungów" a z dawniejszych „Niebieskiego motyla" Sternberga, z Janningsem i Marleną Dietrich. Natomiast z wielką reklamą weszły na ekrany niemieckie nowe filmy, propagujące „odmłodzonego ducha Niemiec". Z obcej produkcji sympatyczna dla ekranów niemieckich wydała się, ze zrozumiałych powodów twórczość filmowa faszystowskich Włoch. I tak w kinach niemieckich święcą triumfy importowane z Włoch filmy: „Praca uszczęśliwia" — „Młodzież filmuje" oraz „Czarna koszula" według scenarjusza Mussoliniego. Oczywiście wszystkie te filmy mają za zadanie podtrzymanie ducha odwetu i przemycenia — zresztą jawnych zupełnie — wrogich, antypolskich nastawień. Np. w filmie: „Pod czarnym sztandarem bojowym" (Unter der szwarzen Sturmfahne) akcja osnuta jest na tle życia chłopów niemieckich „na wyspie wschodnio-pruskiej, podległej władzom polskim", przeciw którym uciemiężeni właśnie wszczynają bój. Jak widać „brunatna koszula" przysłoniła jaskrawo białe ekrany kin niemieckich.

Miki - Miki, najmłodszy gwiazdorek ekranu.

Ma lat 12. Nie jest ładny, ale bardzo miły. Prawdziwe jego nazwisko brzmi Mikey Rooney, a przezwany został Miki — Miki, gdyż rodzice jego mieli papugę Miki i pierwsze słowa, które roczny Mikey wypowiedział były Miki Miki.

Do filmu mały Miki dostał się przez przypadek. Zaprzyjaźniony z Tomem Mixem, pewnego razu w jego towarzystwie jeździł konno po stepach Arizony. Ekspedycja filmowa Universalu filmowała wówczas tabun galopujących koni i sfilmowała Toma wraz z małym Miki. Po wywołaniu zdjęć, spostrzeżono, że mały Miki jest bardzo fotogeniczny i poczyniono z nim szereg prób. Miki, Miki okazał się fenomenalnem dzieckiem ekranu. W lot pojmował instrukcje reżysera, Universal podpisał kontrakt z ojcem malca. Wszyscy reżyserowie Universalu chcieli nakręcać film z młodocianym genjuszem. Dopiero w filmie „Wielka klatka" ukazał się w całej rozciągłości niezwykły talent małego „gwiazdora". Swą wyrazistą i wspaniałą grą zaćmiewa on poprostu swych partnerów. „Wielka klatka", film o scenarjuszu bardzo emocjonującym i oszałamiającym wprost ze względu na szybkie tempo akcji, przypadł bardzo do gustu Miki-Miki. Malec nie opuszczał wcale terenu zdjęć podczas filmowania. Sypiał w atelier, był porwany w wir pracy i zachwycony wszystkiem. Obecnie Universal przygotowuje specjalny scenarjusz dla małego „genjusza".

Cenzura filmowa.

Ministerstwo Oświaty utworzyło stanowisko referenta cenzury filmowej, które według nowych przepisów częściowo podlega także temu ministerstwu. — Referentem został p.

SPORT

Sensacyjne zawody ligowe Cracovia — Ruch.

Największą sensację sportową Śląska stanowić będą niewątpliwie zawody o mistrzostwo Ligi Cracovia — Ruch, które odbędą się w jutrzejszą niedzielę, dnia 28 maja br. na boisku KS. Ruch w Wielkich Hajdukach przy ul. Kalina o godz. 17-ej.

Ruch bowiem dążyć będzie do utrzymania prymatu w grupie zachodniej, Cracovia natomiast starać się będzie zrehabilitować się za za poprzednią porażkę, jaka poniosła na własnem boisku. To też żaden dotychczasowy mecz piłkarski na Śląsku nie wzbudził tak wielkiego zainteresowania jak niedzielne spotkanie Cracovii z Ruchem. Obydwie drużyny, doceniając ważność meczu starannie przygotowują się do tej walnej rozprawy, i niewątpliwie wzniosłą do gry obok ofiarności niezłomną wolę zwycięstwa, to też nie będzie brak emocji. Sympatyczny zespół mistrzowskiej drużyny Cracovii, znajdujący się w doskonałej formie, zjeżdża na Śląsk w swym najsilniejszym składzie, jedynie bez skontuzjowanego Kozoka z Otfinowskim, Pająkiem, Lasotą, Mysiakiem, Seichterem, Żiżką, Czarnikiem, Zielińskim, Malczykiem, Kisielińskim i Ptakiem.

O gospodarzach należy powiedzieć, że po ostatnio odniesionych zwycięstwach, wysunęli się na czoło ligowych zespołów Polski, ujęli prowadzenie w tabeli grupy zachodniej, a to świadczy najdobitniej o formie ambitnej drużyny Ślązaków. Wszystko przemawia zatem, że zawody te zapowiadają się bardzo interesująco.

Jak ogromne zainteresowanie wywołał powyższy mecz nawet poza Śląskiem, niech posłuży fakt, iż Cracovia organizuje zbiorową wycieczkę dla swych sympatyków, których przyjedzie około 1000.

Kierownictwo Ruchu dla uniknięcia natłoku przy kasach zorganizowało przesprzedaż biletów po cenach zniżonych, które nabyć można **w Katowicach, w składzie artykułów sportowych firma „Sport" przy ul. 3-go Maja oraz w Wielkich Hajdukach w Kawiarni p. Barskiego naprzeciw dworca kolejowego i w składzie obuwia Fy Frey przy ul. Kościelnej.**

Równocześnie zapewniono dogodną komunikację na boisko. Wszelkie informacje dotyczące tych zawodów osiągnąć można telefonicznie pod nr. 12-97 Król. Huta od godz. 16-ej. Jako przedmecze odbędą się zawody niższych drużyn. Powyższe zawody prowadzić będzie p. Rosenfeld z Bielska.

Bokserzy jadą do Przemyśla i Lwowa.

Bokserska reprezentacja Śląska w składzie (od muszej do ciężkiej) Nowakowski, Nowa, Matuszczyk, Milic, Gburski, Makosz, Jaszulek i Wocka, wyjeżdża do Przemyśla i Lwowa, gdzie stoczy dwa spotkania. 27 maja bokserzy nasi walczą w Przemyślu, zaś 28 z reprezentacją Lwowa we Lwowie.

Ruch zrehabilitowany.

A-klasowy zespół Śląsk KS. Dąb gościł w czwartek w Karwinie, gdzie walczył z pogromcą ligowej drużyny Ruchu — Polonią w Karwinie. Mecz odbył się w obecności 200 widzów w tem wicekonsula Konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie i burmistrza Karwiny.

KS. Dąb wygrał pewnie i zasłużenie 4:2 (1:1), rehalibitując piłkarstwo polskie za porażkę Ruchu.

Naprzód Lipiny — Slavia Ruda.

Dziś, w sobotę o godz. 20-ej na sali p. Kaczmarczyka w Lipinach odbędzie się spotkanie bokserskie między Naprzodem a Slavią z Rudy. Walczą od muszej do półciężkiej: Na pierwszem miejscu lipiniacy: Brosz — Sus, Dziubiński — Gołąb, Rudzki — Lempa, Komor — Białas, Konieczny — Adamiec I, Piątek — Jasiulek, Drozd — Cebula. Powyższe zawody zostaną rozegrane na rzecz LOPP.

Odra wygrała z I K. S. Tarn. Góry.

Mecz IKS. — Odra Szarlej rozegrany onegdaj w Tarnowskich Górach zakończył się zwycięstwem Odry 2:1 (1:1) a nie wygraną LKS., jak to podaliśmy w numerze wczorajszym. Pomyłkę tę prostujemy.

KS. „Pogoń" Imielin — KS. Unja Kosztowy 1:0 (1:0)

Wynik odpowiada przebiegowi gry, mógł jednakże być lepszy, lecz miejscowi nie wykorzystali kilku pozycji podbramkowych. Bramkę zdobył p. Stolecki.

Sport w S. M. P.

W czwartek 25 bm. w Sosnowcu z okazji zlotu SMP. Zagłębia Dąbrowskiego odbyły się na boisku WF. i PW. zawody lekkoatletyczne, koszykówki, siatkówki i szczypiórniaka oraz zawody piłki na boisku Policyjnego.

W ramach zawodów lekkoatletycznych odbyło się spotkanie Śląsk-Zagłębie Dąbrowskie, które w ogólnej punktacji wygrał Śląsk w stosunku 16:14 punktów. Zamiast biegu 800 m. odbył się bieg na 900 m., gdyż mylnie wyznaczono start.

Wyniki zawodów lekkoatletycznych: **100 m.:** 1) Grajdek (Będzin) 11,6. 2) Wolny (Bykowina-Śląsk) 11,8. 3) Jędryczek (Będzin) 12. **900 m.:** 1) Mzyk (Chorzów) 2:32 m. 2) Bagiński (Porąbka) 2:36,2 min. 3) Larch (Łagisza) 2:38. **Skok wdal:** 1) Kosz (Nowe Hajduki) 6,50 m. 2) Szarejko (Sosnowiec) 6,26 m. 3) Grajdek (Będzin) 6,00 m. **Rzut kulą:** 1) Gładecki (Ząbkowice) 10.57 m. 2) Kosz (Nowe Hajduki) 10.535 m. 3) Kozubek (Bykowina) 9.76 m. **Rzut dyskiem:** 1) Kosz (Nowe Hajduki) 32,725 m. 2) Szekiel (Bykowina) 32,38 m. 3) Gładecki (Ząbkowice) 32,24 m. **Koszykówka:** SMP. Chorzów — SMP. Sosnowiec 20:0 (8:0). **Siatkówka:** SMP. Chorzów — SMP Ząbkowice 10:30 (4:15). **Szczypiórniak:** SMP Chorzów — SMP. Czeladź 13:0 (3:0). **Piłka nożna:** SMP. Orzegów — Reprezentacja Sosnowca 2:2 (1:0). Liga SMP. Wodzisław — SMP. Łaziska 1:0. SMP. Zgoda — SMP. Król.-Huta „Promień" 3:1 (0:1). SMP. Panewnik — SMP. Orzesze 4:2 (0:2). SMP. Czerwionka — SMP. Łaziska Średnie 6:1 (2:0). **Szczypiórniak:** SMP. Katowice-Załęże — SMP. Józefowiec 3:5 **Palant.** SMP. Kozłowa Góra — SMP. Kamień 60:25.

*

W niedzielę 28 bm. odbędą się następujące spotkania ligowe: w Wodzisławiu SMP.—SMP. Zgoda, w Orzeszu: SMP. — SMP. Radlin, w Łaziskach Średnich: SMP. — SMP. Panewnik.

Początek spotkań o godz. 17,30 z wyjątkiem meczu Orzesze — Radlin, który rozpoczyna się już o godz. 16.

Nadesłane.

Kochłowice. W uroczystość 80-lecia urodzin (28 maja br.), **p. Antoniemu Mańce z Kochłowic**, 50-letniemu agentowi gazet katolickich na Górnym Śląsku, naszemu dzielnemu wiarusowi i działaczowi na polu narodowem i społecznem, wielkiemu patrjocie i orędownikowi sprawy polskiej składają najserdeczniejsze życzenia **Obywatele z Kochłowic.**

Bogucice. W dniu 26 maja br. obchodził długoletni czytelnik „Górnoślązaka", **p. Antoni Olkis z Bogucic**, swoje 81-lecie urodzin. Z tej okazji składają jak najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego oraz doczekania się długich jeszcze lat życia — **Jan Szołtysik**, zięć **z żoną Bronisławą** rodz. Olkis. (Do życzeń przyłącza się redakcja „Górnoślązaka").

PRAKTYCZNE I TANIE OBUWIE!

Nr. 27-34 **2.-**

Numer 22 — 26 Zł. 1.50
Numer 35 — 42 Zł. 2.50
Numer 43 — 45 Zł. 3.—

Lekkie, przewiewne, wygodne i tanie plimsolki na elastycznej gumowej podeszwie.

»TRAMPKI«

Nr. 27-34 **3.-**

Numer 22 — 26 Zł. 2.—
Numer 35 — 38 Zł. 4.—
Numer 39 — 45 Zł. 5.—

Obuwie do pracy, sportu i na wycieczki z trwałego płótna na gumowej podeszwie.
Do naszych gumowców nasze lufowe wyściółki od gr. 50 — 60. 22-P.

Bata

FABRYKA W CHEŁMKU.

Z sali koncertowej.

Koncert „Echa" katowickiego w Teatrze miejskim.

O ile pieśń wogóle ma moc przenoszenia nas w krainę ideału piękna i budzenia górnych śnień duszy, o tyle pieśń chóralna ma także w sobie pierwiastek żywiołowości potęgi, porywającej ducha do lotu zwycięskiego ponad oceanem szarzyzny życiowej. Dlatego pieśni wogóle, a pieśni chóralnej, zastrojonej, pięknej, potężnej o wyrzeźbionej technice i głębokim nastroju — w szczególności słucha się zawsze z zachwytem.

Do takich chórów, które mogą powiedzieć o sobie, że pieśń jest ich ukochaniem i mocą, należy bezwątpienia doskonałe „Echo" katowickie. Potwierdzeniem tej opinji jest ostatni występ „Echa" w Teatrze miejskim w ubiegłym tygodniu.

Chór śpiewał pod pewną batutą młodego, ale utalentowanego dyrygenta prof. Adama **Kopycińskiego**, który potrafi umiejętnie władać techniką chóru i umie przez ich wyzyskiwanie stawiać na wysokim poziomie artystycznym i nastrojowym producje chóralne „Echa". Samo „Echo" zaś — to zespół zespiewany, karny, posłuszny woli dyrygenta, wyczuwający chcenie jego i posiada tego rodzaju zalety,—które kwalifikują go do rzędu jednego z najlepszych chórów męskich w Polsce. Głosowa obsada chóru pewna i czysta, tenory pierwsze wyraziste i dźwięczne, basy — pełne, zaokrąglone i głębokie, środek (tenory drugie i basy pierwsze) — pewne i soczyste. Całość stanowi materjał, jaki rzadko się spotyka w chórowych zespołach męskich.

Na program koncertu piątkowego złożyły się przepiękne, ale ogromnie trudne pod względem technicznym dzieła literatury muzycznej, rodzimej (W. Walewski — Bajka o Kasi i Królewiczu, Zielone Świątki i Bajka o myszce, obcej (Weytsa — Oda do lasu, Thomasa — Tyrol i Zajca — U boj). Wykonanie tych pieśni nie pozostawiało nic do życzenia. Pozatem wykonano cały szereg utworów lżejszych o zabarwieniu lirycznem (Mroszczyka, Lipskiego, Stysia, Raczyńskiego, Kopycińskiego i Galla, z których szczególnie podkreślić należy przepiękną interpretację utworu Mroszczyka — Na ten ugór — i w modernym stylu pisany—Kopycińskiego (dyrygenta) — Swaty. Wykonanie całości programu pozostawiło głębokie wrażenie, co jest dowodem, że praca tego zespołu daje i dawać będzie pierwszorzędne wyniki.

Pełnię artystycznego poziomu koncertu uzupełnił swoim występem chlubnie już znany skrzypek — wirtuoz p. Stanisław **Mikuszewski** z Krakowa, laureat Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego we Wiedniu w r. 1932. Obok dojrzałej techniki, wykazanej w stylowo wykonanych warjacjach Corelliego i tańcu hiszpańskim porwał słuchaczy pięknym i nieskazitelnym tonem oraz głębią w interpretacji wykonanych utworów. Aplauz szczery ze strony widowni będzie wystarczającem zaproszeniem artysty dla uraczenia publiczności katowickiej własnym recitalem.

Dr. J. S.

Piękność uzyskasz — używając krem-mydło **„HALINA"** wytwórni W. Październiskiego — o skuteczności możesz przekonać się na żywej reklamie

na Targach Katowickich

Skład Fabr. Bydgoszcz — „Pharmachemia"

NOWOŚĆ! Automat-browning 6 mm., wyrzucający sam gilzy po wystrzale, — strzelający do celu, pięknie oksydowany, płaski, zapewnia zupełne bezpiecz. osobiste, huk ogłuszający. Cena tylko zł. 8.45, 2 szt. 16,— Setka kul 3.65. 10-cio strzał. zł. 22,—. Pozwolenie niepotrzebne. Wysyłamy za zalicz. poczt., koszty przesyłki opłaca kupujący. Adres.: **Przedst. Fabr. Broni „STABIL", Warszawa,** Wspólna 2, oddz. 6 K.

Samoloty komunikacyjne kursują **codziennie** (także w niedziele i święta).

Ogłoszenia w naszej gazecie są skuteczne

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 27. bm.: „Fräulein Doctor" o godzinie 20.

Niedziela, dnia 28. bm.: „Jedynaczka króla czekolady" o godzinie 16.

Niedziela, dnia 28. bm.: „Egipska pszenica" o godzinie 20.

Wtorek, dnia 30. bm.: „Fräulein Doctor" o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, 29. bm.: „Przeklęte srebro" — Król. Huta dla bezrobotnych.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Czemp" i „Flip i Flap jako włamywacze".
Kino Casino: Borys Karloff: „Dziwny dom".
Kino Colosseum: „Głos pustyni", Bodo, Conti Brodzisz.
Kino Palace: „Kamerdyner jaśnie pani".
Kino Rialto: „Błękitna Rapsodja".
Kino Union: „Nie odchodź odemnie" i „Pat i Patachon ludożercy".

Sprawy towarzystw.

Ruda. Miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 17 w Domu Związkowym przy kościele św Józefa. Wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zaprasza **Zarząd.**

Katowice. Stow. Mężów Katolickich w Katowicach przy kościele N. P. M. urządza w niedzielę, dnia 28 maja br. o godz. 16,30 swe miesięczne zebranie w Domu Związkowym, na którem wygłosi referat p. Hoffman. Wszystkich członków oraz gości jak najuprzejmiej się zaprasza. Posiedzenie zarządu odbędzie się we wtorek, dnia 30 maja br. o godz. 19 w sekretarjacie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej Katowice, ul. Ks. Damrota 8.

Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

Niedziela, dnia 28. maja.

Rybnik. Zjazd powiatowy o godzinie 10 w sali p. Ogórka.

Pawłów. Zebranie miejscowego koła o godzinie 15 w sali p. Riegera Referat p. Goli.

Załęska Hałda. Zebranie miesięczne koła o godzinie 14 w sali p. Günterowej.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.